

Sygn. akt I PZ 11/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 8 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Halina Kiriło

w sprawie z powództwa J. S.

przeciwko S. Spółce z o.o. w S.

o ustalenie istnienia stosunku pracy i odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 lipca 2014 r.,

zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w .z dnia 23 stycznia 2014 r.,

**oddala zażalenie.**

### UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. – Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 25 września 2013 r., oddalił apelację powoda J. S. od wyroku Sądu Rejonowego w K. – Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 19 marca 2013 r., w sprawie przeciwko pozwanej S. Spółce z o.o. o ustalenie istnienia stosunku pracy w okresie od 1 kwietnia 2001 r. do 31 maja 2008 r. oraz o odszkodowanie w kwocie 1.386 złotych. Powód skarżył wyrok Sądu Rejonowego w całości.

Powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego, zaskarżając wyrok ten w całości. Na wezwanie do uzupełnienia braku formalnego skargi przez wskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia (z uwzględnieniem art. 23<sup>1</sup> k.p.c. i art. 398<sup>4</sup> § 3 k.p.c.), w

piśmie procesowym z 20 stycznia 2014 r. pełnomocnik powoda podał, że wartość przedmiotu zaskarżenia (z uwzględnieniem treści art. 23<sup>1</sup> k.p.c.) wynosi 710 złotych.

Postanowieniem z 23 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy odrzucił skargę kasacyjną powoda jako niedopuszczalną z uwagi na wartość przedmiotu zaskarżenia.

Sąd Okręgowy stwierdził, że zgodnie z art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c. skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż pięćdziesiąt tysięcy złotych, a w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych – niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Powód (jego profesjonalny pełnomocnik) wyraźnie oznaczył wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę niższą niż minimalna kwota określona w powyższym przepisie.

Zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego wniósł w imieniu powoda jego pełnomocnik, zaskarżając je w całości i zarzucając naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

1) art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c., art. 368 § 2 k.p.c., art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c., art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c. w związku z art. 189 i 23<sup>1</sup> k.p.c., polegające na tym, że Sąd Okręgowy błędnie wywiódł, że rozpoznawana sprawa jest sprawą o prawa majątkowe, podczas gdy w przedmiotowej sprawie nie mają zastosowania art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c., art. 368 § 2 k.p.c., art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c. i w związku z tym nie ma zastosowania art. 23<sup>1</sup> k.p.c. dotyczący roszczeń pracowników o charakterze majątkowym. Sąd Okręgowy odrzucił skargę kasacyjną powoda wskutek błędnego przyjęcia, że sprawa ma charakter majątkowy bez uwzględnienia okoliczności, że powód w toku sprawy domagał się jedynie ustalenia istnienia stosunku pracy i nie zgłaszał żadnych roszczeń pracowniczych o charakterze majątkowym obok żądania ustalenia istnienia stosunku pracy, a zatem wyrok ustalający, że strony łączył stosunek pracy, nie wywołałby żadnych skutków w sferze materialnej powoda. Realizacja uprawnień w sferze materialnej powoda byłaby możliwa w drodze wystąpienia z odrębnym powództwem do sądu. Powództwo o ustalenie może mieć tylko prejudycjalny charakter w tym znaczeniu, że w przypadku korzystnego rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie powód mógłby realizować swoje prawa

majątkowe jako pracownik. Samo ustalenie, że dany stosunek jest stosunkiem pracy, nie wywołuje skutku materialnego, gdyż wyrok ustalający ma wyłącznie charakter deklaratoryjny, a więc nie może kształtować sytuacji powoda w aspekcie majątkowym;

2) art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c., art. 368 § 2 k.p.c., art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c., art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c. w związku z art 189 i 23<sup>1</sup> k.p.c. przez uznanie, że rozpoznawana sprawa jest sprawą o prawa majątkowe, w której wartość przedmiotu sporu określa się z uwzględnieniem art. 23<sup>1</sup> k.p.c., podczas gdy powód nigdy formalnie nie był zatrudniony w pozwanej Spółce na podstawie umowy o pracę, a powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy nie jest roszczeniem, lecz zmierza jedynie do ustalenia prawa, a zatem Sąd Okręgowy błędnie wywiódł, że art. 23<sup>1</sup> k.p.c. ma zastosowanie w niniejszej sprawie, co w konsekwencji doprowadziło do niezasadnego odrzucenia skargi kasacyjnej powoda;

3) art. 6 i 13 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r., tj. prawa do rzetelnego i sprawiedliwego procesu oraz skutecznego środka odwoławczego, polegające na zastosowaniu przez Sąd Okręgowy nadmiernego formalizmu w zakresie oceny dopuszczalności skargi kasacyjnej wniesionej przez powoda, bez uwzględnienia całokształtu okoliczności sprawy decydujących o jej charakterze, co doprowadziło do pozbawienia strony skutecznego środka zakwestionowania wyroku Sądu Okręgowego.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości.

W uzasadnieniu zażalenia pełnomocnik powoda zarzucił, że Sąd Okręgowy błędnie wywiódł, iż rozpoznawana sprawa w zakresie żądania ustalenia istnienia stosunku pracy jest sprawą o prawa majątkowe. Zarówno przy wnoszeniu pozwu, jak i przy wnoszeniu apelacji, właściwy Sąd nie wezwał powoda do oznaczenia wartości przedmiotu sporu w zakresie żądania ustalenia istnienia stosunku pracy, a zatem w przedmiotowej sprawie sądy nie zastosowały art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. albo art. 368 § 2 k.p.c., a tym samym art. 23<sup>1</sup> k.p.c. Na tej podstawie należało przyjąć, że sprawa o ustalenie istnienia stosunku pracy jest sprawą o prawa niemajątkowe, w przeciwnym bowiem wypadku powód zostałby wezwany do uzupełnienia braków pozwu i apelacji przez wskazanie wartości przedmiotu sporu i zaskarżenia w zakresie żądania ustalenia istnienia stosunku pracy, gdyż w sprawach o prawa

majątkowe jest to wymóg obowiązkowy pozwu i apelacji. W apelacji wartość przedmiotu zaskarżenia odpowiadała równowartości dochodzonego przez powoda odszkodowania. Wobec powyższego należałoby uznać, że Sąd Okręgowy, dokonując oceny dopuszczalności skargi, zastosował nadmierny formalizm, przez co pozbawił powoda prawa do skutecznego środka odwoławczego, jak również do rzetelnego i sprawiedliwego procesu, przez co naruszył art. 6 i 13 Konwencji. Skoro w przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy, jak i Sąd Okręgowy przy rozstrzygnięciu apelacji, nie zastosowały 187 § 1 pkt 1 k.p.c. i art. 368 § 2 k.p.c. co do żądania ustalenia istnienia stosunku pracy, uznając, że jest to sprawa o prawo niemajątkowe, niezasadne byłoby, gdyby na etapie wnoszenia skargi kasacyjnej Sąd Okręgowy dokonał odmiennej oceny. Jeżeli Sąd Okręgowy traktował powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy jako sprawę o charakterze majątkowym, to powinien wezwać powoda już na etapie wnoszenia apelacji do wskazania wartości przedmiotu sporu w tym zakresie, czego nie uczynił, a tym samym ocenił sprawę jako sprawę niemajątkową. Ponadto błędnie Sąd Okręgowy wywiódł, że przedmiotowa sprawa ma charakter majątkowy. Samo ustalenie w drodze wyroku sądowego, że dany stosunek prawny był w rzeczywistości stosunkiem pracy, nie wywołuje żadnego skutku w sferze materialnej powoda, gdyż wyrok ustalający ma wyłącznie charakter deklaratoryjny, więc nie kształtuje sytuacji powoda w tym zakresie. Dla uzyskania uprawnień o charakterze majątkowym powód musiałby wystąpić na drogę sądową z odrębnym powództwem. Ustalenie, że dany stosunek prawny był stosunkiem pracy, otwiera w rzeczywistości drogę do realizacji uprawnień wynikających ze stosunku pracy, w tym uprawnień o charakterze majątkowym. Obok żądania ustalenia, że łączący go z pozwaną stosunek prawny był w rzeczywistości stosunkiem pracy, powód nie domagał się żadnych innych roszczeń ze stosunku pracy o charakterze majątkowym, w tym przede wszystkim nie domagał się wynagrodzenia. Nie ma zatem żadnych podstaw prawnych ani faktycznych do uznania, że przedmiotowa sprawa jest sprawą majątkową.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Całkowicie błędne jest założenie, że sprawa o ustalenie istnienia stosunku pracy nie jest sprawą o prawo majątkowe, a zatem nie ma do niej zastosowania art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c. wyznaczający granice dopuszczalności skargi kasacyjnej ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia.

W wielu wcześniejszych orzeczeniach Sąd Najwyższy przyjął i przekonująco uzasadnił, dlaczego sprawy o ustalenie istnienia stosunku pracy mają charakter spraw o prawa majątkowe. Dla odróżnienia sprawy o prawo majątkowe od sprawy o prawo niemajątkowe znaczenie ma to, czy zgłoszone żądanie zmierza do realizacji prawa lub uprawnienia mającego bezpośredni wpływ na uprawnienie majątkowe strony. Sprawy dotyczące bytu stosunku pracy (nawiązania, ustalenia, przekształcenia, rozwiązania stosunku pracy oraz przywrócenia do pracy) mają charakter majątkowy, choć nie zawsze dochodzone świadczenie ma charakter pieniężny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2011 r., II PZ 48/10, LEX nr 784932). Roszczenie dotyczące ustalenia stosunku pracy wiąże się pośrednio z osiąganiem wynagrodzenia za pracę oraz innych świadczeń o charakterze majątkowym, a także z podleganiem ubezpieczeniom społecznym związanym z zatrudnieniem pracowniczym, co przekłada się w przyszłości na świadczenia majątkowe (np. emeryturę, rentę, zasiłki itd.). Jednoznacznie majątkowy aspekt tego prawa wynika także bezpośrednio z art. 23<sup>1</sup> k.p.c. W sprawie o prawa majątkowe powód powinien w pozwie oznaczyć wartość przedmiotu sporu (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.), a strona wnosząca apelację lub skargę kasacyjną – wartość przedmiotu zaskarżenia (art. 368 § 2 i art. 398<sup>4</sup> § 3 k.p.c.).

Skoro sprawy o ustalenie istnienia stosunku pracy są sprawami o prawa majątkowe, to wartość przedmiotu zaskarżenia wyznaczającą dopuszczalność skargi kasacyjnej (art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c.) określa się w tych sprawach według przesłanek wynikających z art. 23<sup>1</sup> k.p.c. w związku z art. 398<sup>21</sup> i art. 368 § 2 k.p.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 20 lipca 2001 r., I PKN 100/01, OSNAPIUS 2003 nr 14, poz. 337; z 17 października 2002 r., I PZ 93/02, LEX nr 75066; z 16 grudnia 2002 r., I PK 179/02, LEX nr 1165505; z 5 stycznia 2006 r., I PZ 24/05, LEX nr 668929, z 13 stycznia 2006 r., I PZ 26/05, LEX nr 272587). Stanowisko przedstawione przez Sąd Najwyższy w przytoczonych orzeczeniach

należy podtrzymać i stwierdzić, że sprawa o ustalenie istnienia stosunku pracy jest sprawą o prawo majątkowe, a nie o prawo niemajątkowe. Dla takiej sprawy określa się wartość przedmiotu sporu (zgodnie z art. 23<sup>1</sup> k.p.c.) oraz wartość przedmiotu zaskarżenia (zgodnie z art. 368 § 2 i art. 398<sup>4</sup> § 3 k.p.c.), a w konsekwencji – zgodnie z art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c. – ocenia dopuszczalność skargi kasacyjnej.

Po wniesieniu pozwu powód był wzywany przez przewodniczącego w Sądzie Rejonowym do oznaczenia wartości przedmiotu sporu i wartość tę oznaczył (pismo procesowe powoda z 28 maja 2011 r. - k. 36); inną kwestią jest, czy uczynił to w sposób prawidłowy, jednak nie ulega wątpliwości, że Sąd Rejonowy od początku traktował sprawę jako dotyczącą praw majątkowych (w przeciwnym razie nie wzywano by powoda do oznaczenia wartości przedmiotu sporu). Również w apelacji powód (reprezentowany już przez profesjonalnego pełnomocnika) oznaczył wartość przedmiotu zaskarżenia (na kwotę 1.386 złotych – k. 314). Prawdą jest, że przewodniczący w Sądzie Rejonowym, a potem przewodniczący w Sądzie Okręgowym, nie podjęli starań o weryfikację w taki sposób oznaczonej wartości przedmiotu sporu, jednak również na tym etapie postępowania nie ulegało wątpliwości, że sprawa dotyczy praw majątkowych. Nie można zatem podzielić zarzutów zażalenia, że Sądy obu instancji nie traktowały roszczeń powoda jako dotyczących ochrony praw majątkowych – wprost przeciwnie, od samego wniesienia pozwu sprawa była traktowana jako sprawa o prawa majątkowe. Dopiero w postępowaniu kasacyjnym nowy profesjonalny pełnomocnik powoda nie oznaczył w skardze kasacyjnej wartości przedmiotu zaskarżenia, w związku z czym został wezwany do uzupełnienia braku formalnego skargi kasacyjnej – z wyraźnym powołaniem się w wezwaniu na treść art. 23<sup>1</sup> k.p.c. i art. 398<sup>4</sup> § 3 k.p.c. W odpowiedzi na to wezwanie wartość przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego została oznaczona na kwotę 710 złotych, w związku z czym Sąd Okręgowy miał podstawy, aby przyjąć, że z mocy art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c. w związku z art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c. skarga jako niedopuszczalna podlegała odrzuceniu.

Sprawy o ustalenie istnienia stosunku pracy są sprawami o prawa majątkowe. Wartość przedmiotu sporu w tego rodzaju sprawach ustala się według kryteriów określonych w art. 23<sup>1</sup> k.p.c. Przepis ten ma również zastosowanie przy oznaczaniu wartości przedmiotu zaskarżenia apelacją (art. 368 § 2 k.p.c.) oraz

skargą kasacyjną (art. 398<sup>21</sup> w związku z art. 368 § 2 k.p.c.). Stosownie do art. 23<sup>1</sup> k.p.c., w sprawach o roszczenia pracowników dotyczące nawiązania, istnienia lub rozwiązania stosunku pracy, wartość przedmiotu sporu (wyznaczającą również wartość przedmiotu zaskarżenia) stanowi, przy umowie na czas określony – suma wynagrodzenia za pracę za okres sporny, lecz nie więcej niż za rok, a przy umowach na czas nieokreślony – za okres jednego roku. W każdej sprawie o ustalenie istnienia stosunku pracy możliwe jest oznaczenie wartości przedmiotu sporu (wartości przedmiotu zaskarżenia) w oparciu o sumę wynagrodzenia za pracę za okres sporny albo za okres jednego roku. Oznaczenie wartości przedmiotu sporu należy do powoda. W razie trudności z ustaleniem wysokości umówionego wynagrodzenia, zawsze istnieje możliwość przyjęcia, że strony, które łączył stosunek pracy w pełnym wymiarze czasu pracy (na tzw. pełnym etacie), musiały uzgodnić wynagrodzenie za pracę co najmniej w wysokości minimalnego wynagrodzenia dopuszczalnego przepisami prawa (art. 13 k.p. oraz art. 2 ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, Dz.U. Nr 200, poz. 1679). Pełnomocnik powoda oznaczył wartość przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego na 710 złotych. Kwota ta z pewnością nie odpowiadała dwunastokrotnej wartości minimalnego wynagrodzenia za pracę (czy to w czasie, gdy strony miał łączyć według twierdzeń powoda stosunek pracy, czy to w chwili wnoszenia pozwu). Podana przez powoda wartość przedmiotu zaskarżenia nie przekraczała jednak kwoty dziesięciu tysięcy złotych, a to oznacza, że skarga kasacyjna była niedopuszczalna. Sąd Okręgowy w żaden sposób nie naruszył zaskarżonym orzeczeniem art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c., art. 368 § 2 k.p.c., art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c., art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c. w związku z art 189 i 23<sup>1</sup> k.p.c.

Nie można również przyjąć, że doszło do naruszenia art. 6 i art. 13 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Wezwanie do oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego było jednoznaczne i precyzyjne (odwoływało się wyraźnie do treści art. 23<sup>1</sup> k.p.c.), co pozwalało profesjonalnemu pełnomocnikowi powoda na odpowiednią reakcję na to wezwanie i oznaczenie wartości zaskarżenia (z uwzględnieniem dwunastokrotności hipotetycznych miesięcznych zarobków powoda). Brak właściwej reakcji na to wezwanie nie może być zwalczany twierdzeniem, że w ten sposób Sąd Okręgowy

uniemożliwił powodowi skuteczne wniesienie skargi kasacyjnej. Strona, która wskutek własnych zaniedbań pozbawiła się możliwości skutecznego wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia, nie może racjonalnie utrzymywać, że została pozbawiona prawa do sprawiedliwego i rzetelnego procesu w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.), zwłaszcza gdy braki skargi kasacyjnej nie zostały prawidłowo usunięte w wyniku działań samej strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2009 r., II UK 84/09, LEX nr 574542). Prawo do sądu nie jest bezwzględne i nie oznacza, że w każdej sytuacji strona ma prawo dostępu do wszelkich dopuszczalnych środków prawnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 2007 r., IV CSK 364/06, LEX nr 369191). Prawo do wniesienia skargi kasacyjnej w postępowaniu cywilnym nie stanowi koniecznego elementu prawa do sądu i wyłączenie określonych spraw spod kontroli kasacyjnej tego prawa nie narusza. W konstytucyjnych gwarancjach sprawiedliwego rozpoznania sprawy mieści się bowiem prawo do rozpoznania sprawy w postępowaniu dwuinstancyjnym. Ograniczenie dostępności i dopuszczalności skargi kasacyjnej rozstrzyganej przez Sąd Najwyższy jest wynikiem ustrojowego charakteru funkcji Sądu Najwyższego, stąd też ustawodawca skargę kasacyjną zastrzegł tylko do przypadków, gdy jest to uzasadnione potrzebą rozwoju prawa, ujednoczenia wykładni przepisów czy też wyjaśnienia kwestii prawnych o znaczeniu ogólnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2011 r., IV CZ 38/11, LEX nr 1147784). Naruszenie przez stronę obowiązujących przepisów proceduralnych regulujących zaskarżalność orzeczenia sądu drugiej instancji nie uzasadnia oceny o pozbawieniu strony możliwości sprawiedliwego rozpoznania jej sprawy przez sąd (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2011 r., IV CZ 6/11, LEX nr 785542). Jeżeli strona korzystała nieprawidłowo z przysługującego jej prawa do zaskarżenia orzeczenia sądowego i wskutek tego spotyka się z uzasadnionym odrzuceniem wniesionego środka odwoławczego, to nie może skutecznie odwoływać do art. 45 Konstytucji RP ani do art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r. dla wykazania, że została pozbawiona możliwości sprawiedliwego rozpatrzenia jej sprawy (por.

postanowienie Sądu Najwyższego z 11 czerwca 2008 r. V CZ 31/08, LEX nr 637711).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy, z mocy art. 394<sup>1</sup> § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 398<sup>14</sup> k.p.c., orzekł jak w sentencji.